

*Sygn. akt III RC 190/12*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2013 roku

Sąd Rejonowy w Strzelcach Opolskich Wydział III Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodnicząca SSR Agnieszka Czajkowska

Protokolant st. sekr. sąd. Beata Dybał

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2013 roku w Strzelcach Opolskich

sprawy z powództwa P. H.

przeciwko D. H., małoletniemu P. H.(1), małoletniemu A. H.działającym przez matkę E. H.

o obniżenie alimentów

I. zasądza od powoda P. H. tytułem alimentów na rzecz pozwanej D. H. kwotę 300 zł (trzysta złotych) płatną z góry do dnia 10-go każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, do jej rąk, poczynając od dnia 1 lipca 2012 roku, w miejsce alimentów zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 28.03.2008 roku w sprawie IRC 813/07;

II. zasądza od powoda P. H. tytułem alimentów na rzecz małoletnich pozwanych P. H.(1) A. H. kwoty po 250 zł (dwieście pięćdziesiąt złotych) miesięcznie płatną z góry do dnia 10-go każdego miesiąca, z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, do rąk matki E. H., poczynając od dnia 1 lipca 2012 roku, w miejsce alimentów zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Opolu z dnia 28.03.2008 roku w sprawie IRC 813/07;

III. dalej idące powództwo oddala;

IV. kosztami postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa.

## UZASADNIENIE

Powód P. H. wniósł o obniżenie alimentów zasądzonych na dwoje jego małoletnich dzieci: P. (ur. (...)) i A. (ur. (...)) H. oraz pełnoletnią córkę D. H. (ur. (...)) do kwot po 200 zł miesięcznie.

W uzasadnieniu wskazał, że w czasie orzekania o dotychczasowych alimentach (po 500 zł miesięcznie na każde dziecko) pracował w Holandii i zarabiał ok. 1.300 euro miesięcznie. Aktualnie od 1 czerwca 2012 roku jest bezrobotny bez prawa do zasiłku. Mieszka w Polsce wraz z konkubiną C. G. mieszkaniu i wspólnie z jej matką A. G.. Wszyscy utrzymują się jedynie z emerytury A. G. w kwocie ok. 900 zł. Koszty utrzymania powoda to 400 zł tytułem 1/3 opłat za korzystanie z mieszkania oraz koszty wyżywienia, które w całości pokrywa A. K.. Nadto powód wskazał, że aktualnie matka dzieci pracuje, więc może partycypować w kosztach ich utrzymania.

Na rozprawie w dniu 18.01.2013 r. powód sprecyzował żądanie i wniósł o obniżenie alimentów na rzecz D. H. na kwotę 200 zł, a na synów po 150 zł miesięcznie.

Przedstawicielka ustawowa małoletnich powodów oraz pozwana D. H. wniosły o oddalenie powództwa w całości. Na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2013 r. uznały żądanie pozwu do kwot po 300 zł na każde dziecko.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Wyrokiem z dnia 28 marca 2008 roku Sąd Okręgowy w Opolu w sprawie o sygnaturze akt I RC 813/07 zasądził od powoda tytułem alimentów na rzecz małoletnich dzieci kwotę po 500 zł miesięcznie, łącznie kwotę po 1.500 zł miesięcznie, płatną z góry do dnia 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat do rąk matki E. H..

W tym czasie powód był zatrudniony w firmie na terenie Holandii przy załadunku towarów na eksport. Zarabiał tygodniowo netto ok. 209 euro. Mieszkał w tym czasie z partnerką. Miesięczny koszt utrzymania mieszkania wynosił 390 euro bez światła, gazu i wody, których wysokości powód nie znał. Kontaktował się z dziećmi, kiedy przyjeżdżał do Polski. Kupował dzieciom ubrania, słodycze.

Przedstawicielka ustawowa mieszkała sama z dziećmi. Miesięczne wydatki na utrzymanie mieszkania wynosiły ok. 900 zł, a 1.200 zł łącznie ze spłatą zadłużenia z tytułu nieuregulowanych opłat za mieszkanie (czynsz 370 zł, woda 120 zł, prąd 120 zł, gaz 200 zł). Matka dzieci była zatrudniona w T. na 3/4 etatu i uzyskiwała z tego tytułu dochód netto w kwocie 570 zł miesięcznie. Córka D. uczyła się w LO, synowie uczyli się w szkole podstawowej.

dowód: dokumenty zgromadzone w aktach o SO w Opolu o sygn. I RC 813/07

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2010 r. o sygnaturze akt III RC 115/10 Sąd Rejonowy w Strzelcach Opolskich oddalił powództwo małoletnich P. i A. H. oraz D. H. przeciwko P. H. o podwyższenie alimentów.

W czasie trwania tej sprawy alimentacyjnej cała trójka dzieci trenowała piłkę nożną: chłopcy w KS O., a córka w (...) G.. Matka nie ponosiła odpłatności za udział dzieci w tych zajęciach sportowych, ale musiała zaopatrzyć je w buty korki, ochraniacze i strój sportowy. Rodzice byli zobowiązani do odwiezienia dzieci na mecze. Jeden komplet stroju sportowego wraz z butami kosztował 120zł. Dzieci były zdrowe. Najmłodszy syn nosił okulary. Przeciętny miesięczny koszt zaspokojenia potrzeb dzieci wynosił ok. 500 zł, a był wyższy kiedy dzieci chorowały. Przedstawicielka ustawowa nie pracowała. Pobierała zasiłek dla bezrobotnych. Wcześniej zaś była zatrudniona jako kasjer - sprzedawca w (...) do końca lipca 2010 r. - za wynagrodzeniem 300 zł netto po potrąceniach komorniczych. Rodzina mieszkała w tym samym mieszkaniu, co podczas sprawy rozwodowej. Mieszkanie było zadłużone na kwotę ponad 66.000 zł. Jeszcze w trakcie trwania związku małżeńskiego została orzeczona eksmisja. Opłaty za wodę wynosiły ok. 200zł, za en. energiczną, ok. 100zł miesięcznie, za gaz ok. 170zł miesięcznie, za Internet 49zł, za telewizję kablową 40 zł. Rodzina nie korzystała z pomocy społecznej. D. H. pozostawała we wspólnym gospodarstwie domowym z matką i braćmi. Utrzymywała się z alimentów od ojca oraz przez kilka miesięcy ze stypendium z PUP. W okresie wakacyjnym synowie trzy tygodnie spędzili u ojca w Holandii. W roku 2009 poza alimentami ojciec przekazywał na rzecz dzieci kwotę 100 euro miesięcznie oraz kwotę 200 euro w okresach świątecznych.

P. H. w tym czasie mieszkał i pracował nadal w Holandii z partnerką, która również pracowała i dokładała się do czynszu. Zarabiał 1300 euro miesięcznie. Dodatkowych dochodów ani majątku nie posiadał. Mieszkał w wynajętym mieszkaniu, za które czynsz wynosił 415 euro, światło 65 euro, gaz 40-46 euro, wodę ponad 40 euro miesięcznie, wywóz śmieci i ścieki 150 euro dwa razy do roku, podatek od nieruchomości 259 euro co pół roku, opłata za Internet i telefon stacjonarny 40 euro miesięcznie, ubezpieczenie zdrowotne 100 euro miesięcznie. Partnerka pokrywała z tych wydatków mniej niż połowę. Miała chorą matkę, którą wspomagała. Powód obawiał się o zwolnienie z uwagi na problemy finansowe swojego pracodawcy.

dowód: dokumenty zgromadzone w aktach SR w Strzelcach Opolskich sygn. III RC 115/10

Aktualnie powód posiadający wykształcenie podstawowe, bez zawodu do maja 2012 roku pracował w Holandii u tego samego pracodawcy i za tym samym wynagrodzeniem. Stosunek pracy ustał z uwagi na zakończenie okresu, na jaki umowa została zawarta. Firma, w której powód pracował podupadała i powoli wyzbywała się pracowników. Do

sierpnia 2012 r. powód był bezrobotny, od sierpnia rozpoczął pracę w Szkole Podstawowej w K.i Gimnazjum w tej samej miejscowości jako konserwator. Osiąga dochód w kwocie ok. 1400 zł miesięcznie. Nie ma dodatkowe źródła dochodu, nie pracuje w nadgodzinach, a jeśli pozostaje w pracy poza godzinami, nie pobiera za to dodatkowego wynagrodzenia. Umowy o pracę są czasowe - zawarte na okres jednego roku. Mieszka z C. G.u jej matki. Konkubina powoda od ukończenia 19 lat mieszkała w Holandii i tam pracowała osiągając dochód w kwocie 1300 euro miesięcznie. Przez ostatnie pięć lat mieszkała wspólnie z powodem. Od lipca 2012 roku pracuje w sklepie ogólnospożywczym z zarobkami 1170 zł netto (umowa zawarta na dwa lata). Przestała pracować za granicą z uwagi na upływ terminu na jaki umowa została zawarta. Do momentu znalezienia pracy oboje byli na utrzymaniu matki konkubiny, która otrzymuje emeryturę w kwocie 900 zł. Wszyscy składają się na opłaty w kwocie po 400 zł miesięcznie. Koszty bieżącego utrzymania na osobę to kwota ok. 400-500 zł. Powód ani jego konkubina nie posiadają majątku, nie mają oszczędności, nie mają innych osób na utrzymaniu.

Powód początkowo w Holandii pracował w różnym miejscach, w ostatniej firmie zaś przez 5 lat. Po zakończeniu umowy nie podjął prób poszukiwania pracy w Holandii, bo nie zna języka holenderskiego oraz z uwagi na konieczność zaopiekowania się ponad pięćdziesięcioletnią matką konkubiny chorującą na cukrzycę i choroby serca. Na razie nie planuje wyjazdu do Holandii również z uwagi na trudności w znalezieniu tam pracy z powodu ogólnego kryzysu. Nie planuje także zmiany pracy w Polsce na lepiej płatną z uwagi na to, że jest to praca na miejscu, przez co nie musi ponosić kosztów dojazdu oraz "pod dachem". Poza odczuwanymi bólami krzyża jest osobą zdrową.

Ostatni raz alimenty w kwocie 1.500 zł uiszczył w czerwcu 2012 r. Od tego czasu płacił je w wysokości 600 zł, na co musiał pożyczyc pieniądze od siostry konkubiny. Od grudnia 2012 r. uiszcza alimenty w kwocie 500 zł na troje dzieci.

dowody:

- decyzja o waloryzacji emerytury, karta 7, k: 30
- zaświadczenia Powiatowego Urzędu Pracy z dnia 28.06.2012r. k: 8, 20
- rachunki k: 9-15, 21,23-29
- umowa o pracę C. G.k: 22,
- zaświadczenia z Gimnazjum z K. z 21.11.2012r. i 15.01.2013 wraz kartą wynagrodzeń k: 48-49, 85 - 86
- przekaz pocztowy na rzecz E. H. w kwocie 600 zł z dnia 29 października 2012r., taki sam z 5 września, 1 października i przekaz z 5 lipca na kwotę 1500 k: 50- 53
- zaświadczenie ze Szkoły Podstawowej w K. z dnia 22.11.2012r. i 15.01.2013 r. wraz z kartą wynagrodzeń k: 54-55, 87 - 88
- umowy o pracę powoda k: 89 - 91
- dowody wpłat alimentów na kwotę 500 zł k: 83 - 84
- decyzja Marszałka Województwa (...) z dnia 29.08.2012r k: 97-98;
- zeznania świadka C. G.k: 71, 92, 99
- zeznania powoda k: 71-72

Aktualnie E. H. wychowuje dzieci sama. P. ma lat 15, A. lat 13. Małoletni uczęszczają do 1 i 3 klasy gimnazjum, są uczniami szkoły sportowej, osiągają dobre wyniki. Trenują w KS O.. Matka pokrywa koszty ich odzieży sportowej sezonowo tj. dwa razy do roku w kwocie 400-500 zł na dwóch chłopców. 10 listopada 2012 r. wykonano wyrok

eksmisyjny. Rodzina przeprowadziła się do lokalu socjalnego o powierzchni 35 m<sup>2</sup>. Koszt utrzymania mieszkania to 150 zł miesięcznie razem z wodą, prąd 200 zł miesięcznie, ogrzewanie węglowe - przedstawicielka kupuje węgiel po worku za 16 zł, starczy to na 4 dni ogrzewania. Koszt przeprowadzki to kwota 500 zł (transport, przyczepka, wynagrodzenie dla ludzi). Nie korzysta z pomocy społecznej z uwagi na przekroczenie progu dochodowego. Ostatni zasiłek otrzymała w listopadzie 2012 roku. Opłata za obiady małoletnich synów w szkole wynosi 63 zł miesięcznie. Matka małoletnich spona kredyt na kuchenkę elektryczną w kwocie 100 zł miesięcznie. Przedstawicielka ustawowa jest zatrudniona od dnia 28 maja 2012 roku do maja 2014 roku na pełny etat w (...) jako prezenter handlowy. Pracę świadczy w godz. 8-18. Zarobki średnio wynoszą ok. 1600- 1700 zł. Wcześniej nie pracowała przez półtora roku z uwagi na rehabilitację. W tym czasie ukończyła szkołę średnią. Wspiera finansowo córkę D. - tak aby mogła ukończyć szkołę.

D. H. jest studentką trzeciego roku Politechniki (...). Studiuje stacjonarnie, nie może podjąć pracy, utrzymują się tylko z alimentów od ojca i pomocy finansowej matki w kwocie ok. 300 zł miesięcznie. Jest zameldowana i mieszka w mieszkaniu babci i ponosi koszty jego utrzymania w kwocie 300 zł miesięcznie plus media internet 49,80 zł, gaz 64,38 zł, prąd 36,13 zł. Nie mieszka z matką z uwagi na bardzo małe mieszkanie oraz lepszy dojazd do O. na uczelnię z G.. Bilet miesięczny kosztuje 82 zł.

dowody:

- zaświadczenie z Politechniki (...) z dnia 13.11.2012r. k: 56;
- zaświadczenia o zameldowaniu na pobyt stały z dnia 13.11.2012r.k: 57;
- polecenia zapłaty za gaz, energię elektryczną, internet k: 62-64;
- zestawienie opłat mieszkaniowych od sierpnia - listopada 2012r. dot. lokalu w G. k 58-61
- umowa użyczenia lokalu z dnia 27.12.2011r. k: 65 ;
- bilet PKP: 66;
- potwierdzenia zameldowania na pobyt stały z dnia 23.10.2012r. k: 67S
- rachunku za czynsz k: 68;
- rachunek za węgiel k: 69;
- zaświadczenia o dochodach z dnia 7.11.2012r. k: 70 ;
- rachunku za świetlicę;
- potwierdzenia przelewu dot. zapłaty za czynsz, ratę za kuchenkę elektryczną i zapłatę za energię elektryczną k: 76-78;
- decyzja OPSw K.z dnia 30.11.2012r. k: 79;
- karta informacyjna leczenia szpitalnego k: 80-81
- zaświadczenie o dochodach k: 82
- zaświadczenie z Politechniki (...) z 11-04-2013r. k: 107
- zeznania E. H. k: 72

- zeznania D. H. k: 72

Na dzień 25 marca 2013 roku PUP w R. dysponował ofertami pracy dla mężczyzn tylko w wyuczonych zawodach z wymaganym wykształceniem minimum zawodowym za minimalnym najniższym wynagrodzeniem tj. 1.600 zł brutto. Przyjmował także zapisy na szkolenia na pracowników ochrony fizycznej, obsługi i programowania obrabiarek sterowanych numerycznie, przedstawicieli handlowych, opiekunów dzieci i dorosłych i do kwalifikacji wstępnej przyśpieszonej do kat. C i C+E

dowód: informacja z PUP w R. k: 104

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługuje częściowo na uwzględnienie.

Obowiązek alimentacyjny rodziców względem dzieci wynika z treści art. 133 § 1 krio, który stanowi, że rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymywać się samodzielnie chyba, że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Obowiązek alimentacyjny jest konsekwencją obowiązku troski o prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy dziecka.

Ustalając zakres świadczeń alimentacyjnych Sąd uwzględnia zarówno usprawiedliwione potrzeby uprawnionego oraz zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego (art. 135 § 1 krio). Wykonywanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać w całości lub w części, na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub o wychowanie uprawnionego, w takim wypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokryciu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego (§2).

Na usprawiedliwione potrzeby dziecka składają się nie tylko elementarne aspekty związane z zaspokojeniem minimum egzystencji, takie jak wyżywienie, mieszkanie, odzież, higiena osobista, leczenie, ale również potrzeby związane z rozwojem duchowym i intelektualnym dziecka z uwzględnieniem jego wieku, uzdolnień i zainteresowań (patrz SN III CZP 91/06).

Zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego ocenia się z uwzględnieniem posiadanej przez niego wiedzy, umiejętności, możliwe do osiągnięcia przy dołożeniu przez niego należytej staranności. Świadczenia, do których rodzice są zobowiązani względem dzieci mogą mieć postać materialną bądź niematerialną. Przy określaniu świadczeń materialnych należy mieć na względzie możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanych, czyli co mogliby uzyskać przy pełnym wykorzystaniu swoich sił i możliwości zarobkowania. Świadczenia niematerialne wiążą się z kolei z osobistymi staraniami rodzica o rozwój i wychowanie dziecka. Określając obowiązek alimentacyjny zawsze należy mieć na uwadze, że dziecko ma prawo żyć na równej stopie życiowej ze swoimi rodzicami i rodzice mają obowiązek mu to zapewnić. Oznacza to, że rodzice nie mogą uchylić się od obowiązku alimentacyjnego na tej podstawie, że wykonywanie tego obowiązku stanowiłoby dla nich ciężar. Są obowiązani podzielić się z dzieckiem nawet najmniejszymi dochodami. Jednak w sytuacji, gdy możliwości zarobkowe zobowiązanego rodzica są ograniczone, nie można obciążać go obowiązkiem alimentacyjnym w zakresie przewyższającym te możliwości, doprowadzając go tym samym do niedostatku i niemożności zaspokojenia podstawowych potrzeb.

Zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego można żądać w razie zmiany stosunków (art. 138 krio), przy zachowaniu reguł wynikających z art. 135 krio. Poprzez pojęcie „stosunków” należy rozumieć okoliczności istotne z punktu widzenia ustawowych przesłanek obowiązku alimentacyjnego i jego zakresu. Zatem zmiana stosunków to zmiana okoliczności, od których zależy istnienie i zakres obowiązku alimentacyjnego - rozumie się przez to zwiększenie usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego lub istotne zmniejszenie możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego, które uzasadniają potrzebę skorygowania -zmniejszenia lub zwiększenia- wysokości świadczeń alimentacyjnych. Należy wziąć pod uwagę okoliczności mogące świadczyć o zmianie stosunków majątkowych stron takie jak: zmiana stosunków własnościowych powodująca utratę bądź zwiększenie majątku,

okoliczności świadczące o zmianie możliwości zarobkowych stron, a także stan faktyczny. Zaznaczyć trzeba, że zmiana stosunków będąca podstawą do zmiany orzeczenia musi zaistnieć po uprawomocnieniu się wyroku, w którym zasądono alimenty (wyrok SN z dnia 25 maja 1999r. w sprawie o sygn. akt I CKN 274/99).

W świetle powyższego należało ustalić, czy po stronie powoda i strony pozwanej od czasu wydania poprzedniego orzeczenia w przedmiocie alimentów zaszła zmiana uzasadniająca zmniejszenie obowiązku alimentacyjnego powoda na rzecz D. H. na kwotę 200 zł, a na synów po 150 zł miesięcznie.

Wykazanie okoliczności uzasadniających zmniejszenie obowiązku alimentacyjnego zgodnie z art. 6 kc leżało po stronie powoda. Sąd poczynił ustalenia w oparciu o przedstawione przez strony dokumenty, których autentyczność nie była w toku procesu kwestionowana, dokumenty urzędowe, o które zwrócił się Sąd, a także zeznania świadka oraz zeznania stron.

Mając na uwadze stan faktyczny sprawy Sąd doszedł do przekonania, że powództwo jest częściowo zasadne i koniecznym jest obniżenie alimentów, jednak nie aż do kwoty wnoszonej przez powoda.

Sąd zważył, że alimenty w łącznej kwocie 1500 zł znacznie przekraczają aktualne możliwości zarobkowe powoda. Jak wskazano wyżej, nie posiada on wyuczonego zawodu, co stanowi istotną przeszkodę w znalezieniu dobrze płatnej pracy. Obciążenie powoda obowiązkiem alimentacyjnym w tym stopniu, co dotychczas, mogłoby spowodować uszczerbek dla jego utrzymania.

Sąd nie uznał jednak za celowe obniżenie alimentów do żądanej przez powoda kwoty łącznej 500 zł, uznając, że tym samym pozwani zostaliby w zbyt dużej części - będącej jeszcze w możliwościach zarobkowych powoda - pozbawieni środków utrzymania.

Dlatego też waząc argumenty obu stron Sąd doszedł do przekonania, iż należy obniżyć alimenty do kwoty po 250 zł miesięcznie na rzecz małoletnich pozwanych i do kwoty 300 zł na rzecz pozwanej D. H.. Pozwoli to na zaspokojenie znacznej części usprawiedliwionych potrzeb uprawnionych a jednocześnie suma taka nie wykracza poza możliwości zarobkowe zobowiązanego do alimentacji. Podkreślić należy, że powód musi dołożyć wszelkich starań, by wykorzystać w pełni swe możliwości zarobkowe, pracować w pełnym wymiarze czasu pracy, a o ile nadarzy się okazja podejmować dodatkowe prace lub pracować w nadgodzinach.

Orzekając w powyższy sposób Sąd miał na uwadze poniższe.

Przede wszystkim wskazać należy, że P. H. w trakcie sprawy rozwodowej jak również w trakcie sprawy o podwyższenie alimentów mieszkał i pracował w Holandii uzyskując dochód w kwocie ok. 1300 euro. Gospodarstwo domowe prowadził wraz z konkubiną, a powrót do Polski oraz podjęcie zatrudnienia znacznie mniej płatnego wskazał jako jedyną przesłankę obniżenia obowiązku alimentacyjnego.

Jakkolwiek w ocenie Sądu powód wykazał, że dotychczasowa umowa o pracę w Holandii wygasła na skutek upływu terminu, na jaki została zawarta, a tym samym, że nie pozbawił się on celowo dobrze płatnego zatrudnienia, niemniej jednak leży zważyć, że - jak sam podaje - nie podjął poszukiwań kolejnej pracy na terenie Holandii. Takiego zachowania natomiast należałoby oczekiwać zwłaszcza w sytuacji, kiedy powód ma na utrzymaniu troje dzieci, a na ternie Holandii pracował od wielu lat, w różnych do tej pory firmach. Nie zasługuje na uznanie - w stanie faktycznym niniejszej sprawy - również przesłanka powrotu do kraju w postaci konieczności sprawowania opieki nad matką konkubiny w sytuacji, kiedy powód nie wykazał aby była to osoba nie mogąca samodzielnie egzystować i co do której jego obowiązek opieki wyprzedza zobowiązania alimentacyjne wobec własnych dzieci.

Mimo to jednak uznając prawo powoda do powrotu do kraju ojczystego i świadczenia pracy na jego terenie, Sąd uznał, że jego możliwości zarobkowe są ograniczone. Powód nie posiada wyuczonego zawodu, co być może stanowi przeszkodę w znalezieniu dobrze płatnej pracy. Sytuację taką potwierdza informacja otrzymana z Powiatowego Urzędu Pracy w R., z której wynika, że obecnie urząd dysponuje ofertami pracy dla mężczyzna ale jedynie w wyuczonym

zawodzie, mimo tego jednak przewidywane wynagrodzenie wynosi tylko 1600 zł brutto miesięcznie. Mając to zatem na uwadze Sąd uznał, że taka kwota stanowi maksimum wynagrodzenia, jakie w tej chwili powód może osiągnąć. Uzyskiwana przez niego zatem kwota wynagrodzenia, tj. 1400 zł netto wypełnia jego możliwości zarobkowe.

Powód prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z konkubiną otrzymującą wynagrodzenie za pracę w kwocie ok. 1170 zł oraz jej matką utrzymującą się z emerytury kwocie ok. 900 zł. Jego miesięczne koszty utrzymania wynoszą 400 zł na rzecz opłat i 400 - 500 zł na bieżące utrzymanie. Skoro zatem nie ma on nikogo innego - poza dziećmi - na utrzymaniu, w ocenie Sądu jest w stanie płacić alimenty na ich rzecz w łącznej orzeczonej wysokości 600 zł. Tak określona wysokość pozwala na zaspokojenie wszystkich jego niezbędnych potrzeb (które określa na 800 - 900 zł miesięcznie) związanych z bieżącym utrzymaniem bez pozostawienia go w niedostatku i jednocześnie umożliwi pokrycie w jak najlepszym możliwym przy uwzględnieniu zarobków ojca stopniu potrzeb dzieci, z uwzględnieniem zasady, że rodzic powinien podzielić się z dzieckiem nawet najmniejszym dochodem.

Orzekając powyższe nie bez znaczenia pozostawał również fakt, że powód nie tylko nie poszukiwał lepiej płatnej pracy na terenie Holandii, ale również aktualnie prezentował stanowisko, że nie stara się w Polsce o inną, lepiej płatną pracę, bo ta którą wykonuje mu w zupełności wystarcza, jest blisko jego miejsca zamieszkania i "pod dachem". Taka zaś postawa nie może zostać zaakceptowana i nie może stanowić podstawy większego obniżenia wysokości alimentów w sytuacji, gdy na utrzymaniu powoda pozostaje jeszcze troje niezdolnych do samodzielnego utrzymania się dzieci. Skoro zatem powód prezentuje taką właśnie postawę, winien ponosić jej konsekwencje, polegające również na tym, że w pierwszej kolejności z uzyskiwanych dochodów winny być zaspokajane potrzeby dzieci, a w kolejnej jego własne i tylko na poziomie minimalnego zabezpieczenia tych potrzeb, przy czym ich wielkość została uwzględniona w pełnej kwocie 800- 900 zł wskazanej przez powoda.

Nie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostaje również fakt, że powód prowadzi wspólne gospodarstwo domowe z dwiema innymi dorosłymi osobami, które posiadają źródła własnego utrzymania i nikt inny - poza pozwanymi - nie pozostaje na jego utrzymaniu. Pozwani zaś mogą korzystać tylko z pomocy ojca i ich matki.

Z kolei wydatki małoletnich pozwanych oraz D. H. są wysokie. Małoletni uczęszczają do gimnazjum, co wymaga nakładów finansowych, obaj trenują piłkę nożną - co również w myśl zasady, że potrzeby dzieci to nie tylko potrzeby związane z bieżącym utrzymaniem ale również rozwojem fizycznym i psychicznym - winny być zaspokajane - zwłaszcza w sytuacji kiedy rodzice mają takie możliwości finansowe. D. H. zaś studiuje - czyni to w systemie dziennym, w normalnym toku nauczania, rodzice więc nadal zobowiązani są do jej alimentacji jako osoby niezdolnej jeszcze samodzielnie się utrzymać. Zauważyć również należy, że rodzina w dalszym ciągu ponosi konsekwencje zadłużeń, jakie powstały jeszcze w czasie trwania związku małżeńskiego P. i E. H., którymi to splątami została obciążona wyłącznie przedstawicielka ustawowa i czego konsekwencją było wykonanie wyroku eksmisyjnego do lokalu socjalnego.

Źródłem utrzymania matki i dzieci - poza alimentami - są dochody przedstawicielki ustawowej w kwocie ok 1600 - 1700 zł netto. Jakkolwiek w sytuacji od ostatniego orzeczenia alimentów dochody powoda uległy obniżeniu, a przedstawicielki ustawowej podwyższeniu, to jednak wskazać należy, że ta ostatnia w tym czasie podniosła swoje kwalifikacje zawodowe, co pozwoliło jej na znalezienie lepiej płatnej pracy. Uwzględnienie zatem w chwili obecnej tego faktu na korzyść powoda i obniżenie (w stopniu wyższym niż orzeczono) alimentów z uwagi na powyższe byłoby w ocenie Sądu niezgodne z zasadami współżycia społecznego. Zwłaszcza, że powód mimo informacji z PUP o naborach na kursy zawodowe - nie był do tej pory nie tylko zainteresowany poszukiwaniem lepiej płatnego zajęcia, ale również nie był zainteresowany kursem, który być może pozwoliły mu na zdobycie zawodu, a tym samym podniesienie zarobków.

Bieżące koszty utrzymania małoletnich związane tylko z opłatami za mieszkanie i obiady w szkole to kwota ok 480 zł miesięcznie, a zwiększane są one przez koszty nauki, treningów i wyżywienia całodobowego, środki czystości, ubrania, ogrzewanie. W ocenie Sądu miesięczne koszty utrzymania należy ocenić na min. 500 zł. D. H. wydaje kwotę ok 450 zł na utrzymanie mieszkania i dojazdu do szkoły. Ogólnie zatem przy uwzględnieniu również kosztów takich jak wyżywienie, ubranie, środki czystości, koszty nauki należy ocenić je na minimum 600 zł miesięcznie. Matka partycypuje w tych kosztach w kwocie ok. 300 zł. W kosztach zaś utrzymania małoletnich pozwanych - poza połową

tych kosztów (określono je na 500 zł, powód został zobowiązany do uiszczenia kwoty 250 zł) świadczy również osobistą pieczę nad synami. Pozostałe koszty zatem winien ponieść powód. Dodatkowo jedynie należy wskazać, że oddzielne zamieszkiwanie D. H. - z uwagi na wielkość mieszkania socjalnego - oraz udogodnienia w dojeździe na uczelnię - Sąd uznał za w pełni uzasadnione.

W toku procesu ze względu na trudną sytuację majątkową powoda korzystał on ze zwolnienia od kosztów sądowych w całości, strona pozwana zaś w sprawie o obniżenie alimentów korzysta z ustawowego zwolnienia od kosztów sądowych (art. 96 ust 1 pkt 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005r. nr 167 poz. 1398)), z tego też względu kosztami postępowania Sąd obciążył Skarb Państwa.

- Na oryginale właściwy podpis -